

Mokrofon, Uchodźca

ciągle krążą moje myśli
wokół zdarzeń, dawnych dat
niczym obraz nienawiścią
malowany z biegiem lat
gdzie początek był, czy będzie koniec
tego, jeśli tak to kiedy? gdzie?
czy pytania te mają (sens i) rację
odpowiedzi ciągle brak

ziemia obca tuż za murem
przypomina smutny czas
kiedy dom przestał być domem
a wspomnieniem gdzieś za mgłą
gdzie początek był, czy będzie koniec
tego, jeśli tak to kiedy? gdzie?
czy pytania te mają (sens i) rację
odpowiedzi ciągle brak

nawet nie wiem, w jakim miejscu
przyjacielem mój kat się stał
nie potrafię wskazać punktu,
w którym przyjaciel katem się stał
gdzie początek był, czy będzie koniec
tego, jeśli tak to kiedy? gdzie?
czy pytania te mają (sens i) rację
odpowiedzi ciągle brak

choć śpiew na ustach wszystkich
wokół, igrzysk wiecznych czas
warto spojrzeć na to z boku
bo uchodźca jest w każdym z nas
gdzie początek był, czy będzie koniec
tego, jeśli tak to kiedy? gdzie?
czy pytania te mają (sens i) rację
odpowiedzi ciągle brak